

Klauzule nie z tej ziemi

10.12.2010



Pasażer komunikacji miejskiej odpowiada za wadliwe działanie kasowników? Wszystkie prace studenta podczas nauki są własnością uczelni? Korzystając z siłowni, ćwiczysz na własne ryzyko, ponieważ klub nie ponosi odpowiedzialności za ewentualne urazy? Choć ich stosowanie jest wbrew prawu, takie postanowienia możemy znaleźć w wielu umowach. UOKiK przypomina czym jest rejestr klauzul niedozwolonych

2112 postanowień znajduje się obecnie w [Rejestrze klauzul niedozwolonych](#). Najwięcej – prawie 700 – dotyczy turystyki, usług finansowych i bankowych – 183, nieruchomości – 247, edukacji – 198, ubezpieczeń – 72

2112 postanowień znajduje się obecnie w [Rejestrze klauzul niedozwolonych](#). Tylko od początku 2010 roku wpisano tam łącznie 155 klauzul. Najwięcej – prawie 700 – dotyczy turystyki, usług finansowych i bankowych – 183, nieruchomości – 247, edukacji – 198, ubezpieczeń – 72.

Rejestr to zbiór postanowień uznanych wyrokiem sądu za niedozwolone. Znajdziemy go na stronie UOKiK, a wpis do niego oznacza, że postanowienie jest nieważne i żadnemu przedsiębiorcy nie wolno go stosować. Złamanie tego zakazu grozi karą, którą może nałożyć Prezes UOKiK. **Pozwy o uznanie postanowienia za niezgodne z prawem mogą kierować m.in. Prezes UOKiK, organizacje konsumenckie, rzecznicy konsumentów, a także sami konsumenci.**

Co zrobić, gdy kasowniki w autobusie nie działają i nie możemy skasować biletu? Odpowiedź przynosi Rejestr. [Sąd stwierdził](#), że pasażer, który nie może skasować biletu ponieważ żaden kasownik nie działa, nie może za to ponosić odpowiedzialności. W takiej sytuacji, jeżeli pasażer ma bilet, ale nie może go skasować, kontroler nie ma prawa potraktować go jako jadącego bez biletu i nie może nałożyć kary. Sąd stwierdził, że to przewoźnik odpowiada za naprawę kasowników. **W Rejestrze znajdziemy także klauzule, zgodnie z którymi student musi przenieść na uczelnię [prawa autorskie](#) do swojej pracy dyplomowej czy [wszystkich powstałych podczas nauki](#).** Prawa autorskie, zgodnie z prawem, należą do autora pracy, a można je przenieść tylko na podstawie odrębnej umowy.

Sąd zakwestionował także [klauzulę](#) mówiącą o tym, że konsument może składać reklamację tylko przy odbiorze rzeczy z pralni, [w przypadku](#) kupna wycieczki last minute *nie mógł stawiać takich samych wymagań co przy imprezach za pełną cenę*. A właściciel klubu [nie ponosił odpowiedzialności](#) za urazy powstałe podczas ćwiczeń na siłowni. Warto przypomnieć, że nieprawidłowo wykonane usługi możemy reklamować. **Wiele postanowień wpisywanych do Rejestru ogranicza odpowiedzialność przedsiębiorców za nienależyte wykonanie umowy, czy uprawnia do zmiany jej istotnych warunków – chociażby ceny mieszkania – bez możliwości wypowiedzenia kontraktu.**

Rejestr umożliwia **wyszukiwanie według różnych kryteriów**, np. instytucji, która pozew skierowała do sądu, czy branży. Dzięki temu konsumenci w łatwy sposób mogą sprawdzić, czy umowa, którą chcą podpisać z biurem podróży nie zawiera niekorzystnych postanowień. Natomiast profesjonalni uczestnicy rynku w jego oparciu powinni opracowywać wzorce umów.

Rejestr to zbiór postanowień uznanych wyrokiem sądu za niedozwolone. Znajdziemy go na [stronie UOKiK](#), a wpis do niego oznacza, że postanowienie jest nieważne i żadnemu przedsiębiorcy nie wolno go stosować. Złamanie tego zakazu grozi karą, którą może nałożyć Prezes UOKiK.

Urząd regularnie kontroluje wzorce umów pod kątem występowania w nich niedozwolonych postanowień. Gdy któreś może naruszać prawa konsumentów, UOKiK kieruje pozwy do Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Klauzule uznane przez sąd za niedozwolone, wpisywane są właśnie do rejestru – ich liczba stale wzrasta. Na przykład – dzięki interwencji Urzędu [w październiku 2010 roku](#) do rejestru zostały wpisane postanowienia zabraniające operatorowi telekomunikacyjnemu rozwiązanie umowy ze skutkiem natychmiastowym bez wcześniejszego powiadomienia np. w przypadku zalegania z opłatami.

Konsument, który przypuszcza, że jego umowa zawiera niedozwolone postanowienia powinien:

- zwrócić przedsiębiorcy uwagę na ten fakt. Warto pamiętać: nieważne są tylko niedozwolone postanowienia, umowa w pozostałej części zachowuje ważność;
- jeżeli przedsiębiorca nie usunie wpisanych do rejestru klauzul z umowy, konsument może zwrócić się do sądu o uznanie postanowień za niewiążące;
- gdy ponieśliśmy szkodę, ponieważ przedsiębiorca stosował niedozwolone postanowienia (np. odmówił reklamacji wycieczki kupionej w promocji), to również możemy dochodzić odszkodowania przed sądem. W takim przypadku to sąd zdecyduje czy ono się nam należy i w jakiej wysokości.

Jednocześnie przypominamy, że warto bardzo dokładnie czytać umowy, które podpisujemy. Zanim zaakceptujemy warunki przedsiębiorcy, zabierzmy kopię kontraktu do domu – gdy nie chce on nam jej wręczyć, najlepiej zmieńmy kontrahenta. W sytuacji, gdy nie rozumiemy postanowień umowy lub nie wiemy, czy nie zawiera ona niedozwolonych postanowień, poprośmy o bezpłatną pomoc [rzecznika konsumentów](#). Bezpłatne porady udzielane są także przez organizacje pozarządowe – Federację Konsumentów, Stowarzyszenie Konsumentów Polskich pod numerem telefonu 800 800 008. Poradnictwo w Polsce jest finansowane m.in. ze środków UOKiK.